

Sygn. akt I C 1292/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Katarzyna Latała
Protokolant:	sekr. sąd. Sylwia Stępień

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2019 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa L. A.

przeciwko Gminie K.

o zapłatę zadośćuczynienia i odszkodowania

I. zasądza od Gminy K. na rzecz L. A. kwotę 40 000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od Gminy K. na rzecz L. A. kwotę 4 928 zł (cztery tysiące dziewięćset dwadzieścia osiem złotych) tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty;

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od Gminy K. na rzecz L. A. kwotę 924,86 zł (dziewięćset dwadzieścia cztery złote osiemdziesiąt sześć groszy) tytułem kosztów procesu;

V. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych:

1. od L. A. kwotę 270,36 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych trzydzieści sześć groszy) z roszczenia zasądzonego na jego rzecz w punkcie I wyroku,

2. od Gminy K. kwotę 3 212,43 zł (trzy tysiące dwieście dwanaście złotych czterdzieści trzy grosze).

SSO Katarzyna Latała

Sygn. akt I C 1292/17

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym w dniu 17 maja 2017 r. L. A. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od Gminy K.: kwoty 70 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia

za doznaną krzywdę, kwoty 12 648 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania oraz zasądzenie na jego rzecz od strony pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż w dniu 7 grudnia 2013 r. wyszedł wraz ze swoim wnukiem do sklepu i idąc główną ulicą (ulicą gminną) z powodu śliskiej, oblodzonej nawierzchni poślizgnął się i tracą równowagę upadł, a wnuk podniósł go i pomógł wrócić do domu. Powód wskazał, że odczuwał bóle w klatce piersiowej i głowie, udał się więc do lekarza rodzinnego, który skierował do szpitala, gdzie rozpoznano u niego złamanie VII żebra po stronie lewej, potłuczenie w okolicy łokcia. Powód wskazał, że w szpitalu nie wykonano tomografii głowy, ponieważ jednak bóle głowy nie ustępowały przez kilka tygodni, wykonano badanie, które uwidocznilo na poziomie płatów czołowych i ciemieniowych obustronne izodensyjne krwiaki przymózgowe (twardówkowe), w związku z czym w dniu 31 grudnia 2013 r. został on poddany operacji. Powód wskazał, że doznany uraz głowy i związany z nim zabieg obustronnej trepanacji czaszki stanowi szczególnie ciężki uszczerbek na zdrowiu. Powód wskazał, że Gmina K. ponosi odpowiedzialność za stan drogi, która w dacie zdarzenia nie zapewniała bezpiecznego użytkowania, gdyż była oblodzona, nie była posypana żwirem czy piaskiem. Powód wskazał, że na dochodzone odszkodowanie składają się poniesione przez niego koszty transportu do szpitala w K. (428 zł) oraz koszty opieki osoby trzeciej (12 200 zł). Co do wysokości żądanego zadośćuczynienia powód podniósł, iż przed wypadkiem nie potrzebował pomocy osób trzecich, a konieczność korzystania z opieki żony wpłynęła na pogorszenie jego samopoczucia, nadto odczuwał silne dolegliwości bólowe i dyskomfort, musiał zmienić dotychczasowy tryb życia.

W piśmie procesowym z dnia 27 października 2017 r. (k. 111 - 115) pozwana Gmina K. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego. Pozwana Gmina podniosła, że ze swej strony wykazała wszelką staranność i dbałość w zakresie utrzymania drogi w należytym stanie, dokonując systematycznych, wynikających z aktualnej pogody czynności odśnieżania czy też likwidacji śliskości, a to eliminuje w znaczeniu cywilnoprawnym istnienie związku przyczynowego pomiędzy upadkiem powoda a zawinieniem zobowiązanego do utrzymania drogi w należytym stanie. Gmina podniosła również, że powód nie wykazał zgodnie z art. 6 k.c. przesłanek jej odpowiedzialności, a sam wypadek powoda – człowieka w podeszłym wieku – mógł nastąpić również z przyczyn zdrowotnych, z powodu wiekowego ograniczenia ruchowego czy też przebytych przez lata schorzeń.

Strony podtrzymały swoje stanowiska w toku dalszego postępowania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 grudnia 2013 r. w godzinach porannych powód L. A. wraz z wnukiem K. O. udał się do sklepu po zakupy. W tym celu L. A. i K. O. doszli z domu do głównej drogi przy restauracji (...), która to droga stanowi drogę publiczną gminną o nazwie (...); zarządcą drogi Gmina K..

Przedmiotowa droga była bardzo śliska – na asfalcie znajdowała się cienka warstwa lodu przysypana prószącym w tym dniu śniegiem, jezdnia nie była posypana, a na poboczach zalegał śnieg. Po przejściu kilku kroków L. A. poślizgnął się, stracił równowagę i upadł na lewy bok, uderzając głową o jezdnię. K. O. pomógł powodowi wstać i wrócić do domu. Bezpośrednio po zdarzeniu do L. A. nie zostało wezwane pogotowie, gdyż powód tego sobie nie życzył, był lekko oszołomiony, ale nic go nie bolało. Około godziny 16.00 powód zaczął odczuwać dolegliwości bólowe lewego boku, zadzwonił więc po swoją córkę, która przyjechała wraz z K. O., po czym wspólnie zawieźli powoda do szpitala w O.. W szpitalu wykonano u powoda zdjęcie RTG które wykazało złamanie dwóch żeber; po wykonaniu opatrunków i podaniu leków przeciwbólowych powód wypisany został do domu z zaleceniami oszczędzającego trybu życia i ograniczenia aktywności fizycznej, u powoda nie wykonano badania tomograficznego. Po upływie około tygodnia czasu od zdarzenia powoda zaczęła boleć głowa, przy czym dolegliwości te stawały się coraz bardziej intensywne, powód źle wyglądał. W dniu 31 grudnia 2013 r. powód odczuwał silne dolegliwości bólowe głowy, miał mdłości. Ponownie zgłosił się na szpitalny oddział ratunkowy Szpitala w O.. U powoda wykonano wówczas badanie TK głowy, w którym uwidoczniono na poziomie płatów czołowych i ciemieniowych obustronne izodensyjne krwiaki przymózgowe najprawdopodobniej podtwardówkowe o grubości 18 mm i wymiarach 141 x 65 mm po stronie prawej i grubości 11 mm i wymiarach 129 x 65 mm po stronie lewej, zaznaczone cechy obrzęku półkul mózgu. Powoda skierowano wówczas na oddział

neurochirurgii Wojewódzkiego Szpitala (...) w K., gdzie w tym samym dniu był on operowany – wykonano obustronną trepanację okolic ciemieniowych i ewakuację obustronnych krwiaków przewlekłych znad obu półkul mózgowych. Zabieg operacyjny przebiegł bez powikłań, powód został spionizowany w drugiej dobie po operacji. W dniu 7 stycznia 2014 r. powód wypisany został ze szpitala w stanie dobrym, z zaleceniem kontroli w poradni neurochirurgicznej za 3 tygodnie. W trakcie pierwszej kontroli w poradni neurochirurgicznej w K. w dniu 30 stycznia 2014 r. powód zgłaszał drętwienie kończyny górnej prawej, bez bólów głowy. W dniu 10 lutego 2014 r. u powoda wykonano kontrolne badanie TK głowy, w którym stwierdzono stan po obustronnej trepanacji, niejednorodny nieco hipodensyjny krwiak przymózgowy w lewej okolicy czołowo – ciemieniowej grubości do 10 mm, podobny krwiak przymózgowy w prawym płacie czołowym grubości do 5 mm, hipodensyjny obszar o przekroju 24 x 26 x 19 mm w prawym płacie czołowym w sąsiedztwie rogu czołowego prawej komory bocznej. Podczas wizyty kontrolnej w poradni w dniu 10 lutego 2014 r. odnotowano dobry stan powoda, zalecono dalszą kontrolę tomograficzną. W dniu 20 marca 2014 r. powód miał wykonane kolejne badanie TK głowy, w którym stwierdzono: stan po obustronnej trepanacji, poszerzone przestrzenie przymózgowe w lewej okolicy czołowo ciemieniowej (grubości do 5,5 mm) oraz w prawym płacie czołowym (grubości do 5 mm) – przewlekłe zmiany naczyniopochodne, hypodensyjny obszar (o przekroju 21 x 27 x 21 mm) w prawym płacie czołowym w sąsiedztwie rogu czołowego prawej komory bocznej. Przedmiotowe badanie TK ocenione zostało podczas wizyty powoda w poradni neurochirurgicznej w dniu 20 marca 2014 r., w trakcie której stwierdzono, że stan powoda jest dobry, a w badaniu TK widoczna jest prawidłowa ewolucja resztek krwiaków przymózgowych. W dniu 15 kwietnia 2014 r. u powoda wykonano kolejne badanie TK głowy, w którym stwierdzono poszerzone przestrzenie przymózgowe w lewej okolicy czołowo – ciemieniowej (grubości do 4 mm) oraz w prawym płacie czołowym (grubości do 4,4 mm), częściową niewielką regresję w stosunku do badania z dnia 20 marca 2014 r. W trakcie wizyty w poradni neurochirurgicznej w dniu 15 kwietnia 2014 r. odnotowano brak obecności krwiaków podtwardówkowych. W dniu 13 sierpnia 2014 r. u powoda wykonano kontrolne badanie TK głowy, a w trakcie wizyty w poradni neurochirurgicznej w dniu 5 września 2014 r. odnotowano poszerzenie przestrzeni przymózgowych 4 mm obustronnie, uogólnione zaniki korowo – podkorowe i zakończono leczenie neurochirurgiczne.

W chwili wypadku powód miał 80 lat. Przed zdarzeniem powód mimo swojego wieku był osobą sprawną fizycznie i intelektualnie, o radosnym usposobieniu, wykonywał jeszcze prace w należącym do niego zakładzie stolarskim, pracował w przydomowym ogródku. Po powrocie powoda do domu ze szpitala w codziennych czynnościach pomagała mu żona Z. A., która przygotowywała powodowi posiłki, pomagała w spożywaniu posiłków pomagała w ubieraniu się, kąpeli.

dowód:

- zeznania świadka Z. A. protokół rozprawy z dnia 5 grudnia 2017 r. od 00:28:20 do 00:42:26

- zeznania świadka K. O. protokół rozprawy z dnia 5 grudnia 2017 r. od 00:44:06 do 00:58:21

- zeznania powoda protokół rozprawy z dnia 10 stycznia 2019 r. 00:21:34 w zw. z protokołem rozprawy z dnia 5 grudnia 2017 r. od 0:04:12 do 00:25:41

- dokumentacja medyczna powoda

- opinia biegłego neurochirurga R. H. k. 228 – 234

Dolegliwości bólowe powoda pomiędzy 7 a 31 grudnia 2013 r. powodowały cierpienie o stopniu lekkim. W czasie pobytu na oddziale neurochirurgii w okresie od 31 grudnia 2013 r. do 7 stycznia 2014 r. stopień cierpienia powoda był znaczny i wynikał z przebytej operacji, co związane było również z obciążeniem psychiki i dolegliwościami bólowymi ran pooperacyjnych. Po opuszczeniu przez powoda szpitala przez ok. pół roku stopień cierpienia powoda był lekki.

Z uwagi na przebyte leczenie operacyjne obustronnych krwiaków przewlekłych powód doznał 7% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Leczenie neurochirurgiczne powoda zostało zakończone z efektem pozytywnym, rokowania na przyszłość są pozytywne.

Z punktu widzenia ortopedycznego powód nie doznał uszczerbku na zdrowiu.

Powód po wyjściu ze szpitala przez okres ok. 3 miesięcy wymagał pomocy osób trzecich w czynnościach dnia codziennego (robienie zakupów, przygotowanie posiłków, sprzątanie, pranie, utrzymanie higieny) w wymiarze 4 – 5 godzin dziennie.

dowód:

- opinia biegłego neurochirurga R. H. k. 232 – 234
- opinia uzupełniająca biegłego neurochirurga R. H. k. 258 – 259
- opinia biegłego chirurga ortopedy A. K. k. 277 - 280

W dniu poprzedzającym zdarzenie – 6 grudnia 2013 r. – od godziny 7.00 do godziny 15.00 na trasie obejmującej m.in. drogę B. poruszała się pługopiaskarka. W 2013 r. zakład usług komunalnych dysponował dwiema pługopiaskarkami oraz ciągnikiem z rozsypnikiem.

W dniu 7 grudnia 2013 r. w rejonie zdarzenia temperatura w godzinach porannych wynosiła ok. -1 - - 2 st. C, zaś w ciągu dnia ok. 0 st. C, wiatr był umiarkowany i dość silny o prędkości 6 – 10 m/s, jednocześnie porywisty (w porywach prędkość wiatru mogła osiągać 11 – 20 m/s). W ciągu całej doby występowały okresowe, przelotne opady śniegu oraz zawieje śnieżne.

dowód:

- pismo Urzędu Miasta i Gminy w K. z dnia 26 lipca 2016 r. k. 16
- karta drogowa nr (...) k. 116
- ekspertyza przybliżonych warunków atmosferycznych k. (...)
- zeznania świadka W. N. protokół rozprawy z dnia 10 stycznia 2019 r. od 00:04:28 do 00:16:50

L. A. w dniu 6 grudnia 2016 r. złożył do Sądu Rejonowego w Ostrowcu Świętokrzyskim wniosek o zawiązanie do próby ugodowej, wzywając Gminę K. do zapłaty na jego rzecz kwot: 100 000 zł tytułem odszkodowania, 12 200 zł tytułem kosztów opieki oraz 428 zł tytułem kosztów transportu do placówek medycznych. Odpis przedmiotowego wniosku doręczony został Gminie K. w dniu 21 grudnia 2016 r. Na posiedzeniu w dniu 16 lutego 2017 r. w imieniu Gminy K. nikt się nie stawił.

dowód:

- wniosek k. 2 – 5 akt I Co 879/16 Sądu Rejonowego w Ostrowcu Świętokrzyskim
- elektroniczne potwierdzenie odbioru k. 38 akt I Co 879/16 Sądu Rejonowego w Ostrowcu Świętokrzyskim
- protokół posiedzenia z dnia 16 lutego 2017 r. k. 41 akt I Co 879/16 Sądu Rejonowego w Ostrowcu Świętokrzyskim.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci dowodów z dokumentów, które nie były kwestionowane przez strony w toku niniejszego postępowania.

Nadto Sąd poczynił ustalenia faktyczne w oparciu o dowody z opinii biegłych neurochirurga R. H. i chirurga ortopedy A. K.. Opinie te są bowiem opiniami pełnymi, opartymi na całokształcie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz w oparciu o badania powoda, są to opinie jasne, zawierające logiczne wnioski, a ponadto nie były one kwestionowane przez strony. Dały więc one podstawy do przyjęcia, iż biegli je sporządzający dysponują

wiadomościami specjalnymi niezbędnymi do stwierdzenia okoliczności mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Z tych też względów Sąd dokonał na ich podstawie ustaleń faktycznych.

Sąd poczynił również ustalenia faktyczne w oparciu o zeznania świadków Z. A. i K. O. oraz z oparciu o dowód z przesłuchania stron ograniczony do przesłuchania powoda. Stwierdzić bowiem należy, iż zeznania w/w świadków oraz zeznania powoda co do obrażeń doznanych przez powoda w wyniku wypadku, procesu leczenia oraz funkcjonowania powoda znajdują potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym w postaci dokumentacji medycznej powoda oraz opinii biegłych. Odnosząc się zaś do stanu drogi gminnej w dniu zdarzenia wskazać należy, iż Sąd również dał wiarę zeznaniom świadka K. O. oraz powoda w zakresie, w jakim wskazali oni że w dniu zdarzenia droga była bardzo śliska – na asfalcie znajdowała się cienka warstwa lodu przysypana prószącym w tym dniu śniegiem, jezdnia nie była posypana, a na poboczach zalegał śnieg. Powyższe zeznania świadka i powoda korespondują bowiem z dowodami z dokumentów w postaci karty drogowej nr (...) (k. 116) oraz ekspertyzy przybliżonych warunków atmosferycznych (k. (...)). Jak bowiem wynika z karty drogowej, na trasie obejmującej m.in. drogę B. poruszała się pługopiaskarka, przy czym czynności związane z odśnieżaniem dróg i ich posypywaniem wykonywane były od godziny 7.00 do godziny 15.00 w dniu 6 grudnia 2013 r. Jak zaś wynika z ekspertyzy przybliżonych warunków atmosferycznych, w dniu 7 grudnia 2013 r. w rejonie zdarzenia temperatura w godzinach porannych wynosiła ok. -1 - - 2 st. C, zaś w ciągu dnia ok. 0 st. C, wiatr był umiarkowany i dość silny o prędkości 6 – 10 m/s, jednocześnie porywisty (w porywach prędkość wiatru mogła osiągać 11 – 20 m/s), zaś ciągu całej doby występowały okresowe, przelotne opady śniegu oraz zawieje śnieżne. Skoro zatem czynności związane z odśnieżaniem dróg zakończone zostały w dniu 6 grudnia 2013 r. o godzinie 15.00, a w ciągu całej doby w dniu 7 grudnia 2013 r występowały opady śniegu i panowały temperatury ujemne, zeznania powoda i świadka co do faktu oblodzenia drogi i jej nieodśnieżenia zasługują na wiarę, albowiem czas pomiędzy godziną 15.00 w dniu 6 grudnia 2013 r. a godzinami porannymi w dniu 7 grudnia 2013 r. był czasem, w którym żadne czynności dotyczące utrzymania stanu drogi nie zostały podjęte, a zatem jak wynika z doświadczenia życiowego, w dniu 7 grudnia 2013 r. mógł być taki, jak opisywali to świadek i powód.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo L. A. przeciwko Gminie K. o zapłatę zadośćuczynienia i odszkodowania co do zasady zasługuje na uwzględnienie.

Wskazać bowiem należy, iż stosownie do treści art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Przesłankami warunkującymi więc powstanie odpowiedzialności deliktowej w tym wypadku są: powstanie szkody, zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy oznaczonego podmiotu (czyn niedozwolony) oraz związek przyczynowy pomiędzy tym zdarzeniem a szkodą. Przy czym czyn sprawcy, mogący stanowić zarówno działanie, jak i zaniechanie winien być czynem bezprawnym, to jest sprzecznym z obowiązującym porządkiem prawnym oraz czynem zawinionym. Bezprawność zaś to ujemna ocena zachowania się podmiotu, który naruszył pewien ogólny obowiązek, obowiązek wynikający z norm prawnych o charakterze abstrakcyjnym, to czyn spreczny z obowiązującym porządkiem prawnym; bezprawność to sprzeczność zachowania się sprawcy z przepisami prawa zawartymi w różnych jego gałęziach oraz z zasadami współżycia społecznego. Z kolei wina to możliwość postawienia sprawcy zarzutu niewłaściwego zachowania się.

Kwestią zasadniczą w niniejszej sprawie dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanej Gminy K. za przedmiotowe zdarzenie była więc odpowiedź na pytanie, czy szkoda, jakiej doznał powód, nastąpiła z winy pozwanej Gminy, czy po stronie pozwanej miało miejsce bezprawne i zawinione zaniechanie. W przekonaniu Sądu nie może ulegać wątpliwości, iż szkoda nastąpiła z winy pozwanej. Jak bowiem jednoznacznie wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, powód L. P. w dniu 7 grudnia 2013 r. w godzinach porannych wraz z wnukiem K. O. udał się do sklepu po zakupy i tym celu doszedł do głównej drogi przy restauracji (...), która to droga stanowi drogę publiczną gminną o nazwie (...) - przedmiotowa droga była bardzo śliska: na asfalcie znajdowała się cienka warstwa lodu przysypana prószącym w tym dniu śniegiem, jezdnia nie była posypana, a na poboczach zalegał śnieg, w związku z czym po przejściu kilku kroków L. A. poślizgnął się, stracił równowagę i upadł na lewy bok, uderzając głową o jezdnię.

Zgodnie zaś z treścią przepisu art. 20 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (t. jedn. Dz. U. 2018 r., poz. 2068 z późn. zm.) do zarządcy drogi należy w szczególności:

- 1) opracowywanie projektów planów rozwoju sieci drogowej oraz bieżące informowanie o tych planach organów właściwych do sporządzania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego;
- 2) opracowywanie projektów planów finansowania budowy, przebudowy, remontu, utrzymania i ochrony dróg oraz drogowych obiektów inżynierskich;
- 3) pełnienie funkcji inwestora;
- 4) utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, z wyjątkiem części pasa drogowego, o których mowa w art. 20f pkt 2;
- 5) realizacja zadań w zakresie inżynierii ruchu;
- 6) przygotowanie infrastruktury drogowej dla potrzeb obronnych oraz wykonywanie innych zadań na rzecz obronności kraju;
- 7) koordynacja robót w pasie drogowym;
- 8) wydawanie zezwoleń na zajęcie pasa drogowego i zjazdu z dróg oraz pobieranie opłat i kar pieniężnych;
- 9) prowadzenie ewidencji dróg, obiektów mostowych, tuneli, przepustów i promów oraz udostępnianie ich na żądanie uprawnionym organom;
- 9a) sporządzanie informacji o drogach publicznych oraz przekazywanie ich Generalnemu Dyrektorowi Dróg Krajowych i Autostrad;
- 10) przeprowadzanie okresowych kontroli stanu dróg i drogowych obiektów inżynierskich oraz przepraw promowych, ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego, w tym weryfikację cech i wskazanie usterek, które wymagają prac konserwacyjnych lub naprawczych ze względu na bezpieczeństwo ruchu drogowego;
- 10a) badanie wpływu robót drogowych na bezpieczeństwo ruchu drogowego;
- 11) wykonywanie robót interwencyjnych, robót utrzymaniowych i zabezpieczających;
- 12) przeciwdziałanie niszczeniu dróg przez ich użytkowników;
- 13) przeciwdziałanie niekorzystnym przeobrażeniom środowiska mogącym powstać lub powstającym w następstwie budowy lub utrzymania dróg;
- 14) wprowadzanie ograniczeń lub zamykanie dróg i drogowych obiektów inżynierskich dla ruchu oraz wyznaczanie objazdów drogami różnej kategorii, gdy występuje bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa osób lub mienia;
- 15) dokonywanie okresowych pomiarów ruchu drogowego;
- 16) utrzymywanie zieleni przydrożnej, w tym sadzenie i usuwanie drzew oraz krzewów;
- 17) nabywanie nieruchomości pod pasy drogowe dróg publicznych i gospodarowanie nimi w ramach posiadanego prawa do tych nieruchomości;
- 18) nabywanie nieruchomości innych niż wymienione w pkt 17 na potrzeby zarządzania drogami i gospodarowanie nimi w ramach posiadanego do nich prawa;

19) zarządzanie i utrzymywanie kanałów technologicznych i pobieranie opłat, o których mowa w art. 39 ust. 7;

20) zarządzanie bezpieczeństwem dróg w transeuropejskiej sieci drogowej.

Z art. 20 ustawy z 1985 r. o drogach publicznych wywodzić zatem należy obowiązek zarządcy drogi utrzymywania takiego stanu dróg, który zapewnia bezpieczeństwo jej użytkownikom. Składniki pasa drogowego w wyniku ich eksploatacji, a także działania sił przyrody, ulegają bowiem stopniowemu zużyciu, prowadzącemu niekiedy do wyłączenia podstawowych funkcji drogi i jej elementów. Niekorzystnemu oddziaływaniu tych czynników zobowiązany jest zapobiegać zarządca drogi. Ochronie drogi ma służyć utrzymanie jej nawierzchni, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą w stanie umożliwiającym użytkownikom bezpieczne przemieszczanie się. Utrzymanie drogi jest zespołem czynności składających się na zarząd drogą, a obejmujących wykonywanie robót konserwacyjnych, porządkowych i innych zmierzających do zwiększenia bezpieczeństwa i wygody ruchu, w tym także odśnieżanie i zwalczania śliskości zimowej (art. 4 pkt 20: utrzymanie drogi - wykonywanie robót konserwacyjnych, porządkowych i innych zmierzających do zwiększenia bezpieczeństwa i wygody ruchu, w tym także odśnieżanie i zwalczanie śliskości zimowej).

Podkreślić więc należy, iż do obowiązków podmiotu sprawującego obowiązki zarządcy, należało utrzymanie i ochrona drogi – Gmina K. (a konkretnie jej pracownicy) mieli więc obowiązek odśnieżania powierzchni drogi, która była śliska, albo posypanie jej piaskiem (lub innym materiałem likwidującym śliskość), gdyż niewątpliwie śliska jezdnia stwarzała bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa osób i mienia. Podjęcie odpowiednich działań zmierzających do realizacji tego obowiązku oczywiście możliwe było dopiero od chwili powzięcia wiadomości o jej istnieniu, jednakże nie oznacza to, iż obowiązek ten konkretyzował się dopiero w razie zawiadomienia przez osoby trzecie (użytkowników drogi, Policję, itd.) o istniejącym zagrożeniu jednostki organizacyjnej sprawującej zarząd drogi, gdyż praca tej jednostki powinna być tak zorganizowana, żeby miała ona możliwość odpowiednio szybkiego stwierdzenia wystąpienia na drodze zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu i podjęcia działań zmierzających do usunięcia tego zagrożenia

Dla odpowiedzi zatem na pytanie czy zarządca drogi prawidłowo realizował obowiązek utrzymania drogi (nawierzchni drogi) należy ocenić czy zarządca ten (lub zarząd drogi) opracowywał odpowiedni systemy kontroli stanu dróg, a jeżeli w sposób niewystarczający to uregulował to dlaczego i jakie są konsekwencje prawne takiego stanu rzeczy, skoro niewątpliwie na zarządcy ciąży ogólny obowiązek polegający na zapewnieniu bezpieczeństwa użytkownikowi drogi publicznej. Chodzi tu o zwykłą, systematyczną ocenę drogi, w tym obserwację obszaru pasa drogowego. Niewątpliwie rzeczą zarządcy drogi jest zapewnienie koniecznej, sprawnej organizacji pracy w celu zapewnienia bezpieczeństwa dla jej użytkowników, zapewnienia takiej właściwej organizacji pracy, by była ona efektywna, w tym poprzez wykonywanie powtarzalny czynności kontrolnych co do stanu drogi i przeznaczenia na to odpowiednich środków.

Pozwana Gmina nie wykazała zaś w niniejszym postępowaniu aby przedmiotowa droga była monitorowana w sposób wystarczający. Jak bowiem wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, w dniu poprzedzającym zdarzenie – 6 grudnia 2013 r. – od godziny 7.00 do godziny 15.00 na trasie obejmującej m.in. drogę B. poruszała się pługopiaskarka, zaś w dniu 7 grudnia 2013 r. w rejonie zdarzenia temperatura w godzinach porannych wynosiła ok. -1 - - 2 st. C, zaś w ciągu dnia ok. 0 st. C, wiatr był umiarkowany i dość silny o prędkości 6 – 10 m/s, jednocześnie porywisty (w porywach prędkość wiatru mogła osiągać 11 – 20 m/s) i w ciągu całej doby występowały okresowe, przelotne opady śniegu oraz zawieje śnieżne. Skoro zatem czynności związane z odśnieżaniem dróg zakończone zostały w dniu 6 grudnia 2013 r. o godzinie 15.00, a w ciągu całej doby w dniu 7 grudnia 2013 r występowały opady śniegu i panowały temperatury ujemne, stwierdzić więc należy, iż strona pozwana nie wykazała, by w czasie pomiędzy godziną 15.00 w dniu 6 grudnia 2013 r. a godzinami porannymi w dniu 7 grudnia 2013 r. podjęte były jakiegokolwiek czynności dotyczące utrzymania stanu drogi. P. należy, iż brak jest podstaw do poczynienia w sprawie odmiennych ustaleń w oparciu o zeznania świadka W. N.. Świadek ten bowiem nie pamiętał okoliczności odśnieżania i odladzania drogi B. w dniu 7 grudnia 2013 r., wskazywał jedynie, iż praktyka w tym czasie była taka, że odśnieżanie rozpoczynano o godzinie 4.00 – 5.00 rano. Temu twierdzeniu świadka przeczy jednakże dokument w postaci karty drogowej z dnia 6 grudnia 2013 r, z którego wynika, że kierowca pługopiaskarki wyjechał w trasę o godzinie 7.00, strona pozwana nie przedłożyła zaś analogicznego dokumentu z dnia zdarzenia (7 grudnia 2013 r.) z którego wynikałoby, o której rozpoczęto odśnieżanie

w tym dniu. Nadto wskazać należy, że nawet gdyby odśnieżanie w dniu 7 grudnia 2013 r. rozpoczęto w godzinach wczesno porannych, to strona pozwana nie wykazała, by już wcześniej rano odśnieżona i posypana została droga B.. Ponownie odwołując się bowiem do dokumentu w postaci karty drogowej wskazać należy, iż przedmiotowa droga znajdowała się na końcu trasy pługopiaskarki (k. (...) odwrót), strona pozwana nie wykazała zatem, by do czasu wyjścia powoda z domu droga ta została odśnieżona i posypana, to jest by była utrzymana w należyтым stanie zapewniała bezpieczeństwo uczestnikom ruchu drogowego. Odnosząc się zaś do zarzutu strony pozwanej, iż upadek powoda mógł być spowodowany jego wiekiem wskazać należy, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, by powód przed wypadkiem był osobą ograniczoną ruchowo, nadto zaś drogi powinny być utrzymane w stanie uwzględniającym, że poruszają się po nich zarówno osoby młode, jak i starsze oraz osoby sprawne fizycznie i osoby z trudnościami w poruszaniu się.

Uchybienie przez zarządcę – Gminę obowiązkom w zakresie utrzymania drogi, uprawnia zatem poszkodowanego powoda do oparcia odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 415 k.c.

Art. 445 § 1 k.c. stanowi, iż w przypadkach przewidzianych w art. 444 k.c., to jest w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Jak już wyżej wskazano, strona pozwana co do zasady ponosi odpowiedzialność za skutki przedmiotowego zdarzenia u powoda.

Spór w niniejszej sprawie dotyczył również tego, co oznacza kodeksowe stwierdzenie "odpowiednia suma".

Stwierdzić należy, iż zadośćuczynienie pieniężne, o którym mowa w art. 445 § 1 k.c. ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych, dlatego też ustalając kwotę zadośćuczynienia należy mieć na uwadze rozmiar cierpień fizycznych związanych z zaistnieniem wypadku, dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu oraz długotrwałego leczenia; ma ono na celu złagodzenie osobie pokrzywdzonej deliktem doznanych cierpień fizycznych i moralnych, wysokość zadośćuczynienia musi zatem pozostawać w zależności od intensywności cierpień, czasu ich trwania, ujemnych skutków zdrowotnych jakie osoba poszkodowana będzie zmuszona znosić w przyszłości - zadośćuczynienie ze swej istoty co do zasady uwzględniać winno więc wszystkie cierpienia, których doznał pokrzywdzony: zarówno te, które odczuwał w przeszłości, jak i aktualne oraz te, co istotne, które będzie odczuwał do końca życia; przy określaniu wymiaru zadośćuczynienia należy uwzględnić wszystkie okoliczności danego zdarzenia, a zwłaszcza rodzaj obrażeń i rozmiar związanych z nimi cierpień fizycznych i psychicznych, stopień kalectwa, poczucie nieprzydatności, konieczność korzystania ze wsparcia bliskich, a zadośćuczynienie powinno spełniać funkcję kompensacyjną (por.: wyrok SN z dnia 29 września 2004 r., II CK 531/03, LEX nr 137577; wyrok S.A. w Białymstoku z dnia 1 lutego 2005 r., III APA 9/04, OSAB 2005/2/40; wyrok S.A. w S. z dnia 17 czerwca 2009 r., I ACa 771/08, Lex nr 550910; wyrok SN z dnia 17 września 2010 r., II CSK 94/10, Lex nr 602758).

Pojęcie "sumy odpowiedniej" użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane przez kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.(por. wyrok SN z dnia 22 kwietnia 1985 r., II CR 94/85, LEX nr 8713).

Jak zaś wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, w wyniku przedmiotowego zdarzenia powód L. A. doznał złamania dwóch żeber, nadto zaś w dniu 31 grudnia 2013 r. u powoda wykonano wówczas badanie TK głowy, w którym uwidoczniono na poziomie płatów czołowych i ciemieniowych obustronne izodensyjne krwiaki przymózgowe podtwardówkowe o grubości 18 mm i wymiarach 141 x 65 mm po stronie prawej i grubości 11 mm i wymiarach 129 x

65 mm po stronie lewej, zaznaczone cechy obrzęku półkul mózgu, w związku z czym powoda skierowano na oddział neurochirurgii Wojewódzkiego Szpitala (...) w K., gdzie w tym samym dniu był on operowany – wykonano obustronną trepanację okolic ciemieniowych i ewakuację obustronnych krwiaków przewlekłych z obu półkul mózgowych.

Nadto podkreślić należy, iż z przedmiotowym zdarzeniem wiązały się występujące u powoda dolegliwości bólowe, które pomiędzy 7 a 31 grudnia 2013 r. powodowały cierpienie o stopniu lekkim, zaś czasie pobytu na oddziale neurochirurgii w okresie od 31 grudnia 2013 r. do 7 stycznia 2014 r. stopień cierpienia powoda był znaczny i wynikał z przebytej operacji, co związane było również z obciążeniem psychiki i dolegliwościami bólowymi ran pooperacyjnych, a po opuszczeniu przez powoda szpitala przez ok. pół roku stopień cierpienia powoda był lekki.

Wreszcie wskazać należy, iż leczenie neurochirurgiczne powoda zostało zakończone z efektem pozytywnym, a rokowania na przyszłość są pozytywne, jednakże z uwagi na przebyte leczenie operacyjne obustronnych krwiaków przewlekłych powód doznał 7% trwałego uszczerbku na zdrowiu (przy braku uszczerbku na zdrowiu z punktu widzenia ortopedycznego).

Podkreślić nadto należy, iż przedmiotowy wypadek skutkowało zmianą dotychczasowego trybu życia powoda, który przed wypadkiem mimo swojego wieku był osobą aktywną, stosunkowo sprawną fizycznie, wykonywał prace w przydomowym ogrodzie i zakładzie stolarskim, był osobą o pogodnym usposobieniu, opiekował się chorą żoną. Po wyjściu ze szpitala domu ze szpitala powodowi w codziennych czynnościach pomagała żona, która przygotowywała powodowi posiłki, pomagała w spożywaniu posiłków, pomagała w ubieraniu się, kąpielach. Należy wziąć więc pod uwagę cierpienia psychiczne powoda związane z brakiem sprawności fizycznej, koniecznością korzystania z pomocy osób trzecich, jak i również z obawami o swoje życie i zdrowie.

Podkreślić w tym miejscu należy, iż Sąd nie kierował się, ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia, jedynie stopniem uszczerbku na zdrowiu u powoda, mierzenie krzywdy wyłącznie stopniem uszczerbku na zdrowiu stanowiłoby bowiem niedopuszczalne uproszczenie, nie znajdujące oparcia w treści art. 445 § 1 k.c. (por.: wyrok SN z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, LEX nr 153254). Nie można było jednakże nie wziąć pod uwagę, iż stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu u powoda wynosi 7 %. Nadto wziąć należało pod uwagę fakt, iż przed wypadkiem powód był osobą stosunkowo aktywną. Nadto przy ustalaniu wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd wziął również pod uwagę okres leczenia neurochirurgicznego, które trwało w do września 2014 r.

Podkreślić w tym miejscu należy, iż zdrowie jest dobrem szczególnie cennym, przyjęcie zaś niskiej kwoty zadośćuczynienia w przypadku uszkodzeń ciała dotyczących tak wrażliwej jego części, jaką jest głowa i mogących realnie zagrażać życiu powoda, prowadziłoby w ocenie Sądu do niepożądanego deprecjacji tego dobra. Mając powyższe na uwadze, Sąd doszedł do przekonania, iż kwota 40 000 zł zrekompensuje powodowi doznaną krzywdę, jest adekwatna do stopnia charakteru uszczerbku na zdrowiu, doznanych cierpień; zdaniem Sądu zadośćuczynienie w takiej kwocie spełni swój cel, jakim jest złagodzenie powodowi doznanych przez niego cierpień fizycznych i psychicznych, będzie stanowić dla powoda ekonomicznie odczuwalną wartość, spełni swoją kompensacyjną rolę, a równocześnie nie będzie ani nadmierne, ani też zaniżone i nie doprowadzi ani do bezpodstawnego zubożenia pozwanego, ani do bezpodstawnego wzbogacenia powoda, odpowiadając w pełni ocenionej całościowo krzywdzie wyrządzonej powodowi w wyniku naruszenia czynności narządów jego ciała, za które odpowiedzialność ponosi strona pozwana.

Co do żądania zasądzenia odsetek od kwoty zadośćuczynienia podkreślić należy, że zgodnie z przyjętą w prawie cywilnym zasadą, dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Termin spełnienia świadczenia wyznacza zaś przede wszystkim treść zobowiązania. Może on też wynikać z właściwości zobowiązania. Jeżeli nie można go oznaczyć według żadnego z tych kryteriów, zobowiązanie ma charakter bezterminowy, a o przekształceniu go w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel przez wezwanie dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.). Z chwilą nadejścia terminu spełnienia świadczenia roszczenie wierzyciela staje się wymagalne, a w zależności od tego czy dłużnik odpowiada, czy nie odpowiada za uchybienie terminu, skutek uchybienia przybiera postać opóźnienia lub zwłoki (art. 481 § 1 lub art. 476 k.c.). Dominujący obecnie w

orzecznictwie jest pogląd, zgodnie z którym w razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym, odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia przezeń roszczenia o zapłatę odszkodowania i zadośćuczynienia. Innymi słowy, zasadą jest, że zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu zobowiązanego przez poszkodowanego (pokrzywdzonego) do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (art. 455 § 1 k.c.). Od tej zatem chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.). I wprawdzie rozmiar krzywdy i szkody, a tym samym wysokość zgłoszonego żądania podlega weryfikacji w toku procesu, nie zmienia to jednak faktu, że chodzi o weryfikację roszczenia wymagalnego już w dacie zgłoszenia. W konsekwencji tego, jeżeli powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od określonego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez nią dnia. Strona pozwana nie może bowiem sama czerpać korzyści z powstrzymania się od spełnienia części świadczenia, oczekując np. na wydanie prawomocnego wyroku i pozbawiać w ten sposób uprawnionego czerpania korzyści z tego zadośćuczynienia (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 30 kwietnia 2015 r., I ACa 222/15, LEX nr 1733704).

Powód w niniejszej sprawie przedłożył przy pozwie pismo skierowane do pozwanej Gminy datowane na dzień 21 października 2016 r. i wyzywające Gminę do zapłaty na jego rzecz zadośćuczynienia i odszkodowania (k. 34 - 40), nie przedłożył on jednakże dowodu doręczenia stronie pozwanej przedmiotowego pisma. Za skuteczne wezwanie Gminy do zapłaty należy uznać zatem doręczenie Gminie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej w sprawie (...) Sądu Rejonowego w Ostrowcu Świętokrzyskim, co nastąpiło w dniu 21 grudnia 2016 r. Tym samym przyjęć należy, że od dnia 22 grudnia 2016 r. strona pozwana pozostawała w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia w zakresie zadośćuczynienia.

Z tych też względów na rzecz powoda zasądzono odsetki od kwoty 40 000 zł od dnia 22 grudnia 2016 r.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w punktach I i III wyroku.

Zgodnie z przepisem art. 444 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie, wynikłe z tego powodu, koszty. Odszkodowanie przewidziane powyższym przepisem obejmuje wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe. Pojęcie „wszelkie koszty” oznacza koszty różnego rodzaju, których nie da się z góry określić. Z kolei, celowość ponoszenia wszelkich wydatków może być związana nie tylko z możliwością uzyskania poprawy stanu zdrowia, ale też potrzebą utrzymania tego stanu, jego nie pogorszenia. Do kosztów objętych § 1 wspomnianego artykułu należą m.in.: koszty leczenia, koszt urządzeń kompensujących kalectwo, koszty specjalnego odżywiania, koszty celowe komunikacji, pozostające w związku z chorobą, jak na przykład dojazd do szpitala, na badania itp., przy czym dotyczy to nie tylko poszkodowanego, ale również członków jego rodziny opiekującej się nim.

W niniejszej sprawie powód domagał się zasądzenia na swoją rzecz odszkodowania wskazując, że na kwotę tę składają się: koszty paliwa w celu dojazdów do placówek medycznych (kwota 428 zł) oraz koszty opieki osoby trzeciej (kwota 12 200 zł).

W ramach roszczenia odszkodowawczego powód domagał się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 428 zł tytułem kosztów paliwa zużytego w celu dojazdów do placówek medycznych. Fakt poniesienia tych kosztów nie został skutecznie zakwestionowane przez stronę pozwaną w toku niniejszego postępowania, albowiem o zasadności i faktycznym poniesieniu tych kosztów świadczy wynikająca z dokumentacji medycznej powoda ilość wizyt lekarskich - po operacji powód przyjeżdżał do K. celem wykonania kontrolnych badań TK głowy i wizyt w poradni neurochirurgicznej w dniach 10 lutego 2014 r., 20 marca 2014 r., 15 maja 2014 r., 10 lipca 2014 r., 5 września 2014 r. Odległość z miejsca zamieszkania powoda (K.) do K. w jedną stronę to ok. 58 km, co daje w dwie strony 116 km, a przy 5 wizytach w K. łącznie 580 km.

Powód w niniejszym postępowaniu domagał się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 12 200 zł tytułem kosztów opieki osób trzecich.

Jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, powód po wyjściu ze szpitala przez okres ok. 3 miesięcy wymagał pomocy osób trzecich w czynnościach dnia codziennego (robienie zakupów, przygotowanie posiłków, sprzątanie, pranie, utrzymanie higieny) w wymiarze 4 – 5 godzin dziennie, co łącznie daje 450 godzin (90 dni x 5 godzin).

Zdaniem Sądu przy obliczaniu należnego powodowi odszkodowania w tym zakresie należy zastosować wskazaną przez niego stawkę godzinową w wysokości 10 zł. Jest to bowiem stawka niższa, niż stawki stosowane np. przez miejskie ośrodki opiekuńcze które świadczą profesjonalne usługi opiekuńcze. W orzecznictwie przyjęty zaś jest aktualnie podgląd, że w przypadku sprawowania opieki przez osoby najbliższe, uzasadnione jest stosowanie stawki 10 zł za godzinę (tak np. Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 11 stycznia 2018 r., sygn. akt I ACa 847/17). Przy przyjęciu więc stawki 10 zł za godzinę, powodowi należne jest z tego tytułu odszkodowanie w kwocie 4 500 zł (450 godzin x 10 zł).

Łącznie zatem na rzecz powoda zasądzono tytułem odszkodowania kwotę 4 928 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 grudnia 2016 r. (o odsetkach od kwoty odszkodowania orzeczono z przyczyn analogicznych, jak w przypadku zadośćuczynienia).

Z tych też względów orzeczono jak w punktach II i II wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Na koszty procesu poniesione przez powoda w łącznej kwocie 6 248 zł złożyły się:

- kwota 300 zł tytułem opłaty od wniosku w sprawie o zawiązanie do próby ugodowej,
- kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w sprawie o zawiązanie do próby ugodowej,
- kwota 414 zł tytułem części opłaty od pozwu (k. 65),
- kwota 100 zł tytułem zaliczki na poczet opinii biegłego (k. 125), wykorzystana w całości (k. 241),
- kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa,
- kwota 5 400 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika będącego adwokatem, ustalona stosownie do treści przepisu § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Powód wygrał sprawę w 0,543 częściach (44 928 zł : 82 648 zł). Strona pozwana winna zatem zwrócić powodowi tytułem kosztów procesu kwotę 3 392,666 zł (0,543 x 6 248 zł).

Z kolei strona pozwana poniosła koszty procesu w kwocie 5 400 zł, na którą złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika będącego adwokatem.

Strona pozwana wygrała sprawę w 0,457 częściach, a zatem powód winien zwrócić stronie pozwanej tytułem kosztów procesu kwotę 2 467,80 zł (0,457 x 5 400 zł).

Ostatecznie zatem zasądzono na rzecz powoda od strony pozwanej tytułem kosztów procesu kwotę 924,86 zł (3 392,66 zł – 2 467,80 zł).

Z tych też względów orzeczono jak w punkcie IV wyroku.

W punkcie V wyroku orzeczono o obowiązku uiszczenia przez strony nieuiszczonych kosztów sądowych. Nieuiszczone koszty sądowe w niniejszej sprawie stanowiły łączną kwotę 5 916,08 zł, na którą złożyły się:

- kwota 3,90 zł tytułem kosztów nadesłania dokumentacji medycznej (k. 91),
- kwota 235,94 zł tytułem kosztów nadesłania informacji o warunkach atmosferycznych (k. 173),
- kwota 1 042 zł tytułem części wynagrodzenia biegłego R. H. za sporządzenie opinii (k. 241),
- kwota 292 zł tytułem wynagrodzenia biegłego R. H. za sporządzenie opinii uzupełniającej (k. 266),
- kwota 543,24 zł tytułem wynagrodzenia biegłego A. K. za sporządzenie opinii (k. 282),
- kwota 80 zł tytułem zwrotu kosztów stawiennictwa świadka (k. 305),
- kwota 3 719 zł tytułem części opłaty od pozwu, w zakresie od obowiązku uiszczenia której powód był zwolniony.

Na zasadzie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych kwotę tę nakazano pobrać od stron w proporcji, w jakiej przegrały one sprawę. Strona pozwana przegrała sprawę w 0,543 częściach, nakazano więc pobrać od niej kwotę 3 212,43 zł (0,543 x 5 916,08 zł). Powód przegrał sprawę w 0,457 częściach, na powoda zatem co do zasady przypadłaby kwota 2 703,64 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (0,457 x 5 916,08 zł). Uwzględniając jednakże fakt, iż powód korzystał w niniejszej sprawie ze zwolnienia od kosztów sądowych w 9/10 częściach, a jego sytuacja zdrowotna, materialna jest trudna, nakazano pobrać od powoda 1/10 powyższej kwoty, to jest kwotę 270,36 zł, stosownie do zakresu przyznanego powodowi zwolnienia od kosztów sądowych.

SSO Katarzyna Latała